

# B. O.

---

## Pokaz filmów z historii techniki

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/4, 776-777

---

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Poza tym w czasie obrad wymieniono szereg doświadczeń z pracy muzeów typu technicznego. Podstawę do tego fragmentu dyskusji dał referat A. Długosza, dyrektora Muzeum w Wieliczce, o rozwoju i sytuacji muzealnictwa technicznego w Polsce.

Obradom przewodniczył prof. dr K. Maślankiewicz.

J. J.

#### POKAZ FILMÓW Z HISTORII TECHNIKI

Dnia 3 lipca w sali odczytowej Muzeum Techniki w Warszawie odbyło się zebranie naukowe Sekcji Historii Techniki i Nauk Technicznych Komitetu Historii Nauki, zorganizowane w porozumieniu z Wytwórnią Filmów Oświatowych, a poświęcone roli filmów dokumentalnych i oświatowych dla popularyzacji i badań historii techniki. Zebraniu przewodniczył doc. Jewsiewicki. Przybyłych powitał dyrektor Muzeum Techniki, doc. Wiślicki, omawiając możliwość współpracy Muzeum w badaniach nad historią techniki.

Następnie wyświetlono 7 filmów krótkometrażowych: 100-lecie wielkiego wynalazku (film o Łukasiewiczu), Narzędzia astronomiczne Kopernika, Józef Naroński, Biskupin, Ładowarka ROK, Gdzie są wozy, Huta sprzed stu laty. Były to w zasadzie filmy oświatowe o popularnym ujęciu. Najlepszymi niewątpliwie pozycjami są: Huta sprzed stu laty, film o czynnych dotychczas zakładach w Małcu, prowadzących produkcję metodami i urządzeniami z ubiegłego stulecia oraz Biskupin (scen. prof. Kostrzewski, realizacja T. Stefanowski) dający ogólny przegląd prac wykopalskich w tej miejscowości. Ładowarka ROK jest raczej dokumentem dla przyszłych historyków techniki, gdyż pokazuje działanie nowego wynalazku, zaś film Gdzie są wozy?, który demaskuje złą organizację pracy w naszych kopalniach, nie ma właściwie nic wspólnego z historią techniki (chyba w sensie ironicznym).

Po pokazie reżyser Tadeusz Kallwejt (scenarzysta i reżyser filmów Huta sprzed stu laty i Gdzie są wozy?) wygłosił krótki referat „W sprawie metod realizacji filmów z historii techniki“. Zwrócił on uwagę na różny sposób podejścia naukowca i filmowca do zagadnień wynikających przy realizacji filmu oraz na konieczność ściślejszego powiązania pracy reżysera i jego naukowego konsultanta. Właściwe ujęcie tematu jest czasami bardzo utrudnione ze względu na ograniczony czas trwania filmu. Reżyser Kallwejt jest zwolennikiem pokazywania zabytków techniki w odpowiadającej im historycznej oprawie dekoracyjnej i kostiumowej. Zwrócił on uwagę na fakt, że jesteśmy jedynym krajem, w którym nie wyświetla się filmów oświatowych jako dodatków do filmów fabularnych i że — co za tym idzie — filmów o charakterze naukowym prawie się u nas nie ogląda. Powstaje paradoksalna sytuacja: film, który bardzo drogo kosztuje (przeciętnie 200 000 zł. — 400 000 zł.), który często stanowi wartościową pozycję, jest wyświetlany tylko przy specjalnych okazjach kilka razy na rok. Na zakończenie reżyser zwrócił się z pytaniem do zebranych, czy dzień wczorajszy uważać należy za historię (tzn. czy filmując przebieg procesu produkcyjnego w nowoczesnych zakładach przemysłowych tworzymy film z historii techniki).

Dyskusja była dość ożywiona. Na pytanie prelegenta udzielił odpowiedzi prof. Olszewski stwierdzając, że filmy obrazujące dzisiejszą technikę będą niewątpliwie dokumentem dla przyszłych badaczy historii techniki. Dyskutowani wypowiedzieli się poza tym zgodnie za wyświetlaniem filmów oświatowych jako dodatków do filmów fabularnych oraz za ściślejszą współpracą Komitetu Historii Nauki i Muzeum Techniki z filmem, a więc np. za obecnością przedstawicieli filmu na zebraniach naukowych poświęconych tematyce związanej z zabytkami techniki. Jest to tym ważniejsze, że wobec chronicznego braku funduszy dla ochrony zabytków uwiecznienie niektórych z nich na taśmie filmowej może być jedynym sposobem przekazania ich potomności. Dotyczy to szczególnie spotykających się starych maszyn o konstrukcji drewnianej. Zwrócono też uwagę na możliwości tkwiące w filmie amatorskim, któremu należałoby przyjść z pomocą.

W Muzeum Techniki powinno powstać archiwum filmowe, gromadzące wszelkie filmy dotyczące techniki i jej historii. Muzeum mogłoby też wprowadzić stałe pokazy filmów obrazujących rozwój poszczególnych gałęzi techniki (wypowiedź doc. Pazdura), jak również filmów popularnooświatowych, w rodzaju tych, które oglądaliśmy na pokazie. Zdaniem zebranych należy kontynuować prace nad filmami z historii techniki. Obiektów godnych sfilmowania jest dużo, o historii techniki polskiej wiemy niewiele, istnieją więc ogromne możliwości dla jej popularyzacji za pomocą filmu.

B. O.

#### WYSTAWA NEWTONOWSKA W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

Z okazji przypadającej w bieżącym roku 230 rocznicy śmierci Izaaka Newtona w hallu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie otwarto wystawę dzieł Newtona i książek poświęconych życiu i twórczości wielkiego fizyka.

Wprowadzenia zwiedzającego w epokę dokonuje ekspozycja umieszczonych w pierwszej gablocie dzieł Galileusza, Keplera, Kartezjusza, Boyle'a i Heweliusza. Pozwalają one zorientować się w głównej problematyce fizyki XVII stulecia.

Z kolei zgrupowane zostały prace Newtona dotyczące filozofii, optyki, mechaniki i matematyki. Znajdujemy tu — obok różnych wydań jego dzieł, z *Philosophiae naturalis principia mathematica* (1687) na czele — także publikacje współczesnych mu badaczy oraz prace tych uczonych, którzy zajmowali się matematyką i fizyką Newtona, m. in. Laplace'a, Natansona, Wałłowa i in.

Jak wiadomo, obok filozofii i nauk ścisłych Newton miał również zainteresowania uboczne: były nimi teologia i historia. Również i one zostały uwzględnione na wystawie, podobnie jak i liczne kontakty wielkiego fizyka ze współczesnym mu środowiskiem naukowym. Oddzielna gabłota zawiera wybór korespondencji Newtona z ówczesnymi filozofami i uczonymi.

Zamknięcie wystawy stanowi stoisko poświęcone recepcji nauki Newtona w osiemnastowiecznej Polsce. Znajdujemy tu m. in.: Józefa Rogalińskiego